

Agnieszka Chrzanowska, Kubeczek wody

Budzę co rano mój sad
budzę co rano mój ogród
drzewa zaspane i krzak
wciąż gorejący jak w ogniu
Wstawać czas jeszcze raz
wstawać czas jeszcze raz
Słońce ukryło swój bieg za stalowymi chmurami
lecz to nie znaczy, że nie chciałoby być tutaj z nami
Wstawać czas jeszcze raz
wstawać czas jeszcze raz
Jeszcze raz niech się kwiaty czerwienią u stóp
jeszcze raz niechaj trawy zielenią się tu
A ktokolwiek tu przyjdzie niech stanie i wie,
że tak kocham cię, tak kocham cię
Jeszcze raz niech się kwiaty czerwienią u stóp
jeszcze raz niechaj trawy zielenią się tu
A ktokolwiek tu przyjdzie niech stanie i wie,
że tak kocham cię, tak kocham cię
Mrok już spowija mój sad, tonie w dobiciu jeziora
jutro jak co dzień od lat, powiem to samo co wczoraj
Wstawać czas jeszcze raz...
Wstawać czas jeszcze raz...
Jeszcze raz niech się kwiaty czerwienią u stóp
jeszcze raz niechaj trawy zielenią się tu
A ktokolwiek tu przyjdzie niech stanie i wie,
że tak kocham cię, tak kocham cię
Jeszcze raz niech się kwiaty czerwienią u stóp
jeszcze raz niechaj trawy zielenią się tu
A ktokolwiek tu przyjdzie niech stanie i wie,
że tak kocham cię, tak kocham cię